

MIEJCIE OKO NA BYŁYCH ESBEKÓW

Do Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN trafiła część „sprywatyzowanego” w latach pięćdziesiątych archiwum operacyjnego Referatu Śledczego KWMO w Krośnie. Jest to niewątpliwie sensacyjne odkrycie.

Razem z żołnierzami AK odchodzą ich kaci i prześladowcy, określane często mianem „utrwalaczy” władzy ludowej, do których zalicza się m.in. byłych funkcjonariuszy UB i MO, członków PPR, żołnierzy GZI WP i KBW oraz urzędników administracji państwowej różnego szczebla w okresie powojennym. Oprócz dokumentów, są oni głównym źródłem wiedzy na temat organizacji, funkcjonowania i metod stosowanych przez komunistyczny aparat represji. Niestety, nie chcą się chwalić swą wiedzą, zasłaniając się często tajemnicą służbową. Grupa specjalistów, stanowiąca niegdyś zwartą strukturę resortu – przechowując w pamięci sylwetki funkcjonariuszy, fakty, przebieg poszczególnych wydarzeń oraz wiedzę praktyczną na temat pracy i stosowanych metod – jest niewykorzystanym źródłem.

Latem ubiegłego roku do BUiAD trafiła część archiwum operacyjnego Referatu Śledczego KWMO w Krośnie, zawierająca dokumenty wytworzone w latach 1946–1958. Do dnia przekazania znajdowały się one w prywatnych zbiorach byłego funkcjonariusza MO; po jego śmierci rodzina przekazała je do IPN.

Jest to zbiór niezwykle i wyjątkowy z kilku powodów. Po pierwsze, zachowała się pełna dokumentacja jednego z referatów Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej z przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Składają się na nią materiały o charakterze operacyjnym, śledczym i administracyjnym, w najdrobniejszych szczegółach obrazujące pracę jednej z komórek organów bezpieczeństwa w tamtym okresie. Stanowią je często kompletne akta spraw, co jest obecnie dużą rzadkością, gdyż tego typu materiał przez cały okresu działalności bezpieki ulegał rozproszeniu i często podlegał brakowaniu. Dotyczy to zwłaszcza materiałów pionu śledczego, przede wszystkim ze względu na zastosowaną przez PZPR taktykę doboru „kozłów ofiarnych” w czasie tzw. odwilży po 1956 r. Niszczono wówczas na masową skalę właśnie dokumenty pionu śledczego i Departamentu X Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Dlatego też w zasobach archiwalnych IPN brakuje większości administracyjnych dokumentów śledczych UB i MO z tego okresu.

Omawiane dokumenty umożliwiają szczegółowe opisanie zakresu zainteresowań referatu, stosowanych w jego pracy metod operacyjnych i dochodzeniowo-śledczych, a także odtworzenie aktywów operacyjnych na poziomie posterunku milicji z terenu byłego powiatu krośnieńskiego. Po drugie, znalezisko potwierdza tezę przyjętą przez wielu badaczy organów bezpieczeństwa, która mówi o tzw. sprywatyzowaniu znacznej części spuścizny archiwalnej bezpieki przez jej byłych funkcjonariuszy i pracowników. Do takich sytuacji w PRL miało dochodzić przede wszystkim podczas przełomów politycznych i reorganizacji resortów MSW i MON oraz w okresie ich likwidacji w latach 1989–1990. W prywatne ręce

miała trafić przede wszystkim dokumentacja o formalnie znikomej wartości operacyjnej lub śledczej i przeznaczona do brakowania.

Funkcjonariusze decydujący się na „sprywatyzowanie” dokumentów mogli kierować się różnymi przesłankami – począwszy od swoistego sentymentalizmu aż do planów wykorzystania ich przeciw innym osobom. Skala tego procederu w różnych okresach PRL jest nieznana – nie wiemy, ile dokumentów organów bezpieczeństwa leży w prywatnych szufladach byłych funkcjonariuszy UB, SB, MO, GZI WP, Zarządu II Sztabu Generalnego WP, Zwiadu WOP, WSW, WSW JW MSW i innych oraz jaki to ma wpływ na bezpieczeństwo państwa i jego obywateli. Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami prawnymi – art. 54 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U.07.63.424 ze zm.) – za ukrywanie takich dokumentów grozi kara pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do ośmiu lat.

Przekazana dokumentacja pochodzi z lat czterdziestych i pięćdziesiątych; sporządzona została na bardzo zakwaszonym papierze, lecz – mimo przechowywania w niesprzyjających warunkach (m.in. oprawy i koszulki foliowe) – zachowała się w dość dobrym stanie. Całość dokumentów jest nieco zatęchła, część wymaga zabiegów konserwatorskich, ale wszystkie są czytelne i uporządkowane w obrębie poszczególnych spraw. Przeglądając je, można zagłębić się w sprawy prowadzone w bardzo wczesnym okresie istnienia resortu przez dany posterunek MO i zapoznać się z poziomem oraz charakterem pracy dochodzeniowo-śledczej i operacyjnej milicji oraz tworzonej wówczas dokumentacji.

Najbardziej efektywnie prezentuje się „Teczka Kontroli Dochodzeń Posterunku MO w Bratkwce w pow. krośnieńskim z lat 1944–1947”, gdzie w ujęciu chronologicznym przedstawiono poszczególne sprawy z podaniem dat: popełnienia przestępstwa, zgłoszenia i rozpoczęcia dochodzenia wraz z przedstawieniem ich krótkiego opisu oraz danymi osobowymi figurantów. Teczka obrazuje ówczesny stan bezpieczeństwa na tym terenie oraz charakter podejmowanych działań, a ponieważ dotyczy obszaru o dużym zróżnicowaniu etnicznym, na którym intensywną działalność prowadziło zarówno polskie podziemie niepodległościowe, jak i konspiracja ukraińska – ma dodatkowo wyjątkową wartość historyczną. Tego typu dokumenty z terenów przylegających bezpośrednio do Bieszczadów stanowią prawdziwą rzadkość, gdyż często ulegały one zniszczeniu w czasie walk z UPA i polskim podziemiem zbrojnym.

Wśród odnalezionych archiwaliów znajdują się także akta dochodzenia prowadzonego przez PUBP Krosno w sprawie zabójstwa funkcjonariusza PUBP Jasło, Jana Tabaka, dokonanego 2 września 1951 r. Wśród wymienionych w dokumentach podejrzanych byli partyzanci z legendarnego oddziału Józefa Cieśli „Topora”¹. Na omawiany materiał składają się

¹ Józef Cieśla „Topór” (1917–1969), ur. w Bajdach w powiecie krośnieńskim. Od 1940 r. żołnierz ZWZ-AK. Pod koniec 1942 r. związał się z konspiracją ludową, kierowaną przez Tadeusza Kozika z Wojaszówki. Przyjął pseudonim „Topór” i z początkiem 1944 r. został członkiem oddziału specjalnego BCh, a w czerwcu 1944 r. – dowódcą oddziału partyzanckiego BCh „Klon 22”. Przeprowadził ponad czterdzieści akcji bojowych przeciw Niemcom. Wiosną 1944 r. na polecenie Kozika stanął na czele kilkusobowej grupy bojowej „samoobrony” mającej na celu obronę działaczy ludowych przed działaniami władz komunistycznych. Był intensywnie poszukiwany przez UB. Uniknął aresztowania podczas wielkiej obławy sił bezpieczeństwa w Łączkach Jagiellońskich 5 VI 1945 r. Pod koniec sierpnia 1945 r. został poważnie ranny podczas starcia z funkcjonariuszami UB w Łączkach Jagiellońskich. Leczył się w Krakowie. Następnie pod fałszywym nazwiskiem usiłował zamelinować się na Ziemiach Zachodnich. Pod koniec 1947 r., zagrożony aresztowaniem, był zmuszony powrócić na

również: plany przedsięwzięć operacyjnych, skierowanych przeciw oddziałowi Cieśli; korespondencja na temat nielegalnego przechowywania broni palnej wśród okolicznej ludności; notatki i meldunki dotyczące podejrzanego zachowania się mieszkańców narodowości ukraińskiej; tzw. meldunki o ukazaniu się bandy, kierowane przeważnie do Powiatowej Komendy Milicji Obywatelskiej w Krośnie; opisy działalności grupy „Topora” oraz sprawozdania z przeprowadzonych czynności skierowanych przeciw żołnierzom oddziału; plany utworzenia grupy likwidacyjnej; doniesienia, protokoły przesłuchań świadków, meldunki specjalne i telefonogramy dotyczące działalności podziemia zbrojnego. Interesująco przedstawia się sporządzony 2 marca 1954 r. plan przedsięwzięć operacyjnych likwidacji oddziału, zawierający wiele informacji o zaangażowanej w sprawę agenturze (w tym plany jej typowania i werbowania). Przykładowo, na terenie gromad Wojkówka, Wojaszówka, Łączki Jagiellońskie, Bajdy i Bratkówka, współpracowników Cieśli mieli rozpracowywać informatorzy „Wróbel”, „Jurek”, „Arka”, „Stanisław” i „Lis”.

Niezwykle interesująco przedstawia się „Teczka Bandy Żubryda”. Chociaż jest ona, jak się wydaje, niekompletna, znajdują się w niej dokumenty dotyczące oddziału Antoniego Żubryda „Zucha”², zawierające m.in. wykazy członków oddziału i ich fotografie, wykazy przeprowadzonych akcji i opisy działalności, a także opisy ważniejszych czynności prowadzonych przeciw tej grupie w latach 1945–1946 na terenie podległym Komendzie Powiatowej MO w Krośnie. Teczka zawiera także brudnopisy sprawozdań i notatki dotyczące działalności oddziału na terenie podległym posterunkowi MO Korczyzna oraz listy jego współpracowników i członków rodzin. Są w niej również sprawozdania i meldunki z czynności przeprowadzonych po likwidacji 18 kwietnia 1946 r. szefa PUBP w Brzozowie i trzech innych funkcjonariuszy UB na terenie Woli Komborskiej przez oddział „Brzeszcza”. Prawdziwą perełką jest „opis działalności oddziału Żubryda” sporządzony 17 kwietnia 1948 r. przez

Podkarpacie. Ukrywał się m.in. w Zawadce k. Strzyżowa. Wokół niego zaczęły gromadzić się osoby ukrywające się przed UB z różnych przyczyn. Powstała w ten sposób grupa konspiracyjna „Topora” licząca dziesięciu konspiratorów, która zbrojnie występowała przeciw donosicielom i aktywistom partyjnym działającym na rzecz kolektywizacji. Cieśla został aresztowany 30 IX 1955 r. i skazany na karę śmierci zamienioną na mocy amnestii na piętnaście lat więzienia. Zmarł 14 XI 1969 r., dziesięć miesięcy przed upływem kary, w więzieniu w Barczewie. Zob. też: W. Syrek, *Przeciw brunatnemu i czerwonemu zniewoleniu. Józef Cieśla ps. „Topór”*, Krosno 2009.

² Antoni Żubryd „Zuch” (1918–1946), podoficer zawodowy Wojska Polskiego. Żołnierz 40. pp we Lwowie. Uczestnik obrony Warszawy we wrześniu 1939 r. Od stycznia 1940 r. współpracował z wywiadem sowieckim. W listopadzie 1941 r. został aresztowany przez władze niemieckie. Jesienią 1944 r. wstąpił do UB, gdzie został oficerem śledczym w PUBP w Sanoku. Utrzymywał kontakty z podziemiem antykomunistycznym. Zagrożony aresztowaniem, w czerwcu 1945 r., zdezerterował, uwalniając dwóch aresztantów, i dołączył do poakowskiego oddziału Waleriana Ciupki „Wardy” działającego na terenie powiatu sanockiego. W odwecie UB aresztowało jego teściową i kilkuletniego synka. Nawiązał kontakt z NSZ. Stał na czele oddziału partyzanckiego, który działał na terenie powiatu sanockiego, brzozowskiego i krośnieńskiego pod nazwą Organizacji Dywersji Bojowej. W listopadzie 1945 r. został awansowany do stopnia kapitana Narodowych Sił Zbrojnych. Jego oddział stoczył wiele zwycięskich potyczek z grupami operacyjnymi UB i KBW. Broniąc ludności polskiej, „żubrydowcy” prowadzili akcje odwetowe na Ukraińcach i współpracowali z oddziałami WP. Antoni Żubryd został zamordowany wraz z żoną Janiną przez wprowadzonego do oddziału agenta UB Jerzego Vaulina „Mara” 24 X 1946 r. we wsi Malinówka. Ostatniego żołnierza Żubryda (Tadeusza Lipskiego „Granita”) aresztowano w 1964 r. Na podstawie: K. Kaczmarski, A. Romaniak, *Antoni Żubryd [w:] Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. III, s. 620–626.

komendanta posterunku MO w Korczynie, plut. Tadeusza Milczanowskiego. Rozpoczyna go „Wykaz obywateli, którzy zostali obrabowani przez bandę Żubryda na terenie tutejszego posterunku”. Jest też „Lista osób zamordowanych przez bandę Żubryda na terenie tut. posterunku”; wśród wymienionych znajdują się m.in. wójt gminy Korczyna i komendant posterunku MO w Korczynie. Ponadto w teczce znajduje się informacja, że „[...] tut. posterunek M.O. nie może zapodać rabunków z roku 1945, gdyż w czasie napadu bandy Żubryda na tut. posterunek, banda spaliła i zniszczyła wszystkie akta, co sprawia trudność w tak szybkim czasie do ustalenia”.

Informacja o działalności oddziału składa się z kilku części: cz. I „Charakterystyka »bandy«”. Jak wynika z zamieszczonego w niej opisu członków, „[...] wymieniona banda składała się przeważnie z elementu poza miejscowego, byli to ludzie wykolejeni, przestępcy, dezerterzy W.P. i inne szumowiny o poglądach reakcyjnych”; cz. II „Działalność” – zawiera wykazy likwidacji i rekwizycji; cz. III to „agenturalne-informacyjne rozpracowanie”, ale – jak wynika z zamieszczonej w niej notatki – „[...] spisu sieci informacyjno-agenturalnej nastawionej na rozpracowanie dawnej istniejącej bandy, względnie jej członków tut. post. MO nie posiada, gdyż, jak wspomniano, wszelkie akta dawniejsze tut. posterunku M.O. zostały w czasie napadu bandy na tut. posterunek spalone, to też nie zostały teczki byłych w tym czasie informatorów. [...] Jak wiadomym jest, posterunek MO w Korczynie kilkakrotnie był napadnięty i rozbrojony przez bandę, to chociaż by posiadał ważniejsze odpisy i plany rozpracowań, to wszystko przez bandy zostało zniszczone [...]”.

Zbiór wzbogacają liczne materiały operacyjne, takie jak: charakterystyki osób podejrzanych o współpracę z podziemiem; doniesienia, oświadczenia o podjęciu współpracy z organami MO, oświadczenia o zachowaniu w tajemnicy tematu przesłuchania lub samego faktu spotkania z funkcjonariuszem organów bezpieczeństwa; liczne notatki służbowe sporządzone w oparciu o informacje przekazane przez źródła informacji na temat „wrogich wypowiedzi” i „wrogiej propagandy” z terenu działania posterunków milicji w Wiśniowej, Miejscu Piastowym, Bratkówce i Korczynie. Na podstawie pozyskanych tą drogą informacji sporządzano m.in. charakterystyki podejrzanych o „szepetaną propagandę”. W innym miejscu znajdujemy: liczne notatki informacyjne dotyczące nielegalnego handlu i „szerzenia wrogiej propagandy”; plan przedsięwzięć związanych z wykryciem nielegalnych garbarni skór działających na terenie gromady Korczyna; zawiadomienia o osobach zaginionych kierowane do PKMO w Krośnie wraz z załączonymi fotografiami zaginionych; nakazy i protokoły rewizji u osób zatrzymanych; karty E-15 dotyczące osób „będących w zainteresowaniu MO i UB”; karty informacyjne o zwolnionych z więzień i obozów.

Wśród materiałów operacyjnych znalazły się teczki spraw ewidencyjnych osób podejrzanych o popełnienie przestępstw i wykroczeń, które zawierają donosy, notatki służbowe, wywiady, protokoły przesłuchań świadków itp.; teczki ewidencyjne osób ukrywających się przed organami bezpieczeństwa z załączonymi fotografiami, m.in. dezerterów z WP i KBW oraz teczki założone na żołnierzy podziemia zbrojnego, zawierające m.in. plany operacyjnych przedsięwzięć. Całość tego zbioru uzupełniają: wiele napisanych odręcznie zobowiązań do współpracy z organami MO w charakterze kontaktu poufnego „PF” lub osoby zaufanej „OZ” z przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych (należy przy tym zauważyć, że organa MO posiadały wówczas kategorie Osobowych Źródeł Informacji odmienne od znanych powszechnie kategorii wykorzystywanych w pracy UB; wiązało się to przede wszystkim z odmiennością instrukcji operacyjnych stosowanych w obu jednostkach); anonimy i donosy; raport o wytypowaniu kandydata w charakterze informatora z 1952 r.; wykazy funkcjonariuszy pełniących

służbę na terenie poszczególnych posterunków MO na terenie powiatu krośnieńskiego; wykazy poległych funkcjonariuszy MO z terenu powiatu krośnieńskiego z 1946 r.

Interesująco przedstawiają się także wykazy osobowych źródeł informacji różnej kategorii, m.in. tzw. osób zaufanych „OZ”. Jak wynika z załączonej do nich korespondencji, komendant MO powiatu krośnieńskiego nakazał podwładnym przesłać wykaz osób zaufanych, będących „na kontakcie” komendanta posterunku i milicjantów. Podkreślił jednocześnie, że „[...] na wykazie tym należy ująć te osoby z którymi się Komendant Posterunku i milicjanci faktycznie kontaktują, a nie jak dotychczas były zapodawane duże ilości osób zaufanych a tak Komendant Posterunku MO jak i milicjanci osób tych nie znali [...]”. Komendant posterunku MO w Tylawie napisał (w mało czytelnym piśmie), że „[...] poprzedni wykaz osób jest nadal aktualny na tut. Post. MO i wszystkie osoby udzielają informacji mil. z tut. Poster. MO lecz [na] mało wartościowe wiadomości nie sporządzono notatek, osoby te również udzielają informacji o przeprowadzeniu wywiadów o ustaleniu opinii itp. w tym przypadku notatek nie sporządzano”.

Pokaźny zbiór stanowią fotografie okolicznościowe, najwyraźniej pochodzące ze zbiorów osób zatrzymanych i aresztowanych, wraz z opisem i oznaczeniami osób, którymi interesowały się organa bezpieczeństwa, w większości członków podziemia zbrojnego, m.in. z oddziału Żubryda. Niestety, ich stan nie jest najlepszy, są wyblakłe i mało czytelne; obecnie zostały poddane niezbędnym zabiegom konserwatorskim.

Omawiana dokumentacja dobrze odzwierciedla stan i jakość sieci informacyjnej MO na terenie powiatu krośnieńskiego, a także ówczesne metody pracy dochodzeniowo-śledczej i operacyjnej w jednostkach MO – m.in. sposoby prowadzenia obserwacji osób podejrzanych z wykorzystaniem i inspirowaniem pozyskanych osobowych źródeł informacji.

Wiele odnalezionych dokumentów zawiera informacje o wzmożonej działalności organów bezpieczeństwa w okresie przedwyborczym 1952 r. Wśród wytycznych dla poszczególnych komendantów posterunków MO z terenu KPMO w Krośnie znalazły się polecenia utworzenia kompletnego zestawienia osób ukrywających się na tym terenie, dezertersów z wojska, poszukiwanych przestępców, członków podziemia, byłych akowców itp. Z tego okresu najobficiej reprezentowana jest dokumentacja dochodzenia prowadzonego w sprawie ulotek „o treści antypaństwowej”, które pojawiały się w 1951 r. na tablicach ogłoszeniowych na terenie powiatu krośnieńskiego, o czym w licznych meldunkach informował Komendant Milicji Obywatelskiej powiatu krośnieńskiego, kpt. P. Rudny, w tym i o tym, że jedna z ulotek „[...] była naklejona na budynku, gdzie mieści się Komitet Miejski PZPR Krosno”. Z licznych odpisów dokumentów znajdujących się w aktach można wnioskować o nastrojach społecznych na polskiej wsi, wywołanych kolektywizacją rolnictwa. Znajdujące się w aktach oryginały ulotek o treści antykomunistycznej (pisane często ręką dziecka) zostały przesłane przez naczelnika Wydziału Śledczego WUBP w Rzeszowie z pismem następującej treści: „W załączeniu przesyłam trzy ulotki o treści antypaństwowej znalezione przez Grupę Operacyjną Nr 1 w Strzyżowie, które to były rozwieszane na ustępach szkoły podstawowej w Zawadce [...]”.

Efektownie prezentuje się także, wycięty z jednej z ówczesnych gazet, wizerunek Stalina z przymocowanym sznurkiem do kształcie pętli. Ekspонат został nadesłany do PKMO w Krośnie przez naczelnika Wydziału III KWMO Rzeszów, por. Nalepę. W piśmie czytamy: „W załączeniu przesyłam notatkę służbową sporządzoną przez pracowników G.O. dotyczącą wrogiego wystąpienia na terenie gromady Zawadka gm. Wiśniowa pow. Krosno wraz z dowodem rzeczowym: podobizną tow. Stalina z przyszytą doń ulotką i sznurkiem do służbowego wykorzystania [!]. Zwracam uwagę, że jest to na terenie grom. Zawadka nie

pierwsze wrogie wystąpienie. W dniu 24 III 1951 r. za L.dz. K.R. –I-0501/51 tut. Wydział przekazał tamt. Komendzie M.O. ulotki o treści antypaństwowej z terenu tejże komendy. Ponadto dokonano uszkodzeń dekoracji pierwszomajowej”. W nadesłanej notatce czytamy: „Ja st. sierż. Mierzwa Stanisław będąc służbowo w dniu 25 maja br. w grom. Zawadka gm. Wiśniowa pow. Krosno udałem się do sołtysa tejże Półziec Stanisława który to wręczył mi wycinek z gazety z podobizną Tow. Stalina, która to podobizna ma założone na szyi sznurek w ten sposób że wygląda to jakby tow. Stalin został powieszony. Do podobizny tej przyszyta jest kartka na której wypisane są następujące słowa: »Stalinie wisisz za polskie świnie i za cukier nasz nie będziesz się dłużej na nim pasł. Boicie się atomowej bomby, lecz się nie uboicie [sic!] czerwone trąby. Pójdziemy komunistów bić i będziemy lepiej żyć«”. W dalszej części notatki czytamy: „[...] Z całokształtu wynika, że wywieszanie uprzednich ulotek jak i powieszenie tow. Stalina może mieć związek z ukrywającymi się członkami bandy i może być przez nich inspirowany. [...] Do całokształtu powyższego należy również dodać, że w nocy z 30 IV na 1 V 1951 r. został zerwany portret Tow. Stalina który był wywieszony jako dekoracja na szkole w gro. Zawadka”. W konsekwencji podjętych działań, w miejscowości Zawadka władze bezpieczeństwa zarekwirowały całość dyktanda napisanego przez dzieci z miejscowej szkoły, prawdopodobnie w celu porównania charakteru pisma; oryginały dziecięcych wypracowań dołączono do akt sprawy. Niewątpliwe walory humorystyczne przytaczanej korespondencji każą zastanowić się, czy nie była to jedna z przesłanek do jej „sprywatyzowania”.

Wśród zachowanych spraw natrafiamy m.in. na kompletne akta śledztwa oraz plan „likwidacji” grupy osób podejrzanych o udział w zabijaniu Żydów w okresie okupacji niemieckiej. Zgodnie z nim „[...] wszystkie podgrupy z posterunku MO Wiśniowa udadzą się polnymi drogami pieszo do gromady Różanka i Zawadka, gdzie po dojściu i obstawieniu domów podejrzanych, o jednakowej porze przystąpią do akcji”. W tej akcji uczestniczyli: funkcjonariusze Sekcji VII i I Wydziału III WUBP Rzeszów, 10 funkcjonariuszy KPMO Krosno i 72 uczniów z Kompanii Szkolnej przy KWMO w Rzeszowie.

Są wśród tych dokumentów także akta zatrzymanego za nielegalny pobyt w strefie nadgranicznej przez żołnierzy I Brygady WOP i przekazanego przez Szefa Wydziału VII I Brygady WOP kpt. Bednaruka; protokół ustnego zawiadomienia o przestępstwie ściganym z oskarżenia prywatnego w sprawie zasądzenia płacenia alimentów; akta śledztwa prowadzonego w 1951 r. w sprawie podejrzanej o sprzedawanie towaru po starej cenie i za stare pieniądze, podczas gdy wymiana pieniędzy miała miejsce 28 października 1950 r.; akta dochodzenia w sprawie przedstawienia fikcyjnego dowodu wpłaty za wczasy (postępowanie to zostało wszczęte po zawiadomieniu złożonym w tej sprawie przez „inspektora Głównego Inspektoratu Kontroli przeprowadzającego kontrolę w Referacie Wczasów Pracowniczych tutejszego Zarządu Głównego Zw.Zaw. Naftowców w Krośnie”); ponadto akta tzw. agencyjnego rozpracowania o krypt. „Kogut” handlarzy obcą walutą prowadzonego przez referat III KPMO w Krośnie oraz akta śledztwa skierowanego przeciw funkcjonariuszom Policji Granatowej i współpracownikom gestapo.

Akta dochodzenia w sprawie popełnionego 5 lutego 1945 r. zabójstwa komendanta posterunku MO w Bratkówce, Włodzimierza Barny, zawierają m.in. informacje uzyskane podczas inwigilacji byłych żołnierzy AK z tamtego terenu oraz ukazują metody dochodzeniowo-śledcze stosowane w tego typu sprawach. W 1955 r. sprawa została ostatecznie przekazana do PUdsBP w Krośnie wraz z pismem komendanta PKMO w Krośnie, ppor. Czesława Siwego, w którym czytamy m.in.: „W roku 1952 tamtejszy urząd przejął do własnego prowadzenia

sprawę zabójstwa b. funkcjonariusza M.O. Włodzimierza Barny z Wojkówki, ponieważ nasuwało się podejrzenie że morderstwa tego dokonał bandyta Józef Cieśla. Sprawa ta do obecnej chwili nie została wyjaśniona, to też posiadane materiały w tej sprawie dotąd nie wykorzystano – przesyłam do wykorzystania, z uwagi na posiadanie sprawy o której mowa wyżej”.

Interesujące informacje zawiera pismo kierownika Referatu Śledczego PKMO w Krośnie skierowane do Wydziału Kryminalnej Służby Śledczej KWMO, w którym czytamy: „W wykonaniu polecenia z dnia 11 X 1946 r. nr 01352/46 w sprawie założenia kartoteki band działających na terenie powiatu krośnieńskiego melduję, że kartoteka o działalności band na terenie tut. Powiatu do tej pory nie została założona z uwagi na to, że Instrukcji odnośnie prowadzenia kartoteki band z dnia 29 kwietnia 1946 r. L.19/Bl. Tut. Referat Śledczy nie otrzymał...”.

Wśród odnalezionych dokumentów są także sprawozdania omawiające powstanie i działalność ugrupowań zbrojnego podziemia na terenie posterunku MO w Węglówce, nadesłane do PKMO przez komendanta posterunku w Węglówce, plut. Józefa Trybusa, dotyczące m.in. Kazimierza Paulo, żołnierza oddziałów Jana Stefki „Mściciela” i Józefa Kurasia „Ognia”. Wykaz „band” grasujących na terenie posterunku MO w Bratkówce nadesłał tamtejszy Komendant Posterunku, sierż. Stefan Młócek.

Znaczną wartość historyczną mają również raporty miesięczne z 1946 r.; wykazy „band” działających na terenie powiatu krośnieńskiego w 1946 r.; wykazy milicjantów szeregowych i oficerów aresztowanych przez organy UBP od 1 września 1944 do 1 marca 1946 r.; wykazy milicjantów – ujawnionych członków byłej organizacji podziemnej od 1 października 1944 do 1 marca 1946 r.; listy osób nieuprawnionych do głosowania w okresie referendum ludowego i wyborów 1947 r.; listy członków PSL i PPS; wykazy osób podejrzanych o sprzyjanie „bandom rabunkowym i leśnym”; wykazy osób, którym odebrano broń między 1 stycznia a 1 grudnia 1946 r.; wykazy imienne wszystkich wójtów, sołtysów, nauczycieli i księży z rejonu posterunku MO Korczyn; spisy ludności ukraińskiej w poszczególnych gromadach i gminach powiatu krośnieńskiego, sporządzone na początku 1948 r.

Osobnym tematycznie zbiorem dokumentów są te, które dotyczą ukraińskiego podziemia zbrojnego spod znaku UPA, m.in. oddziału dowodzonego przez Michała Fedaka „Smyrnę” działającego na terenie powiatu krośnieńskiego w latach 1945–1946. Są wśród nich listy osób podejrzanych o współpracę z oddziałem; charakterystyki oddziału; opisy operacji przeprowadzonych przez organa bezpieczeństwa; charakterystyki poszczególnych działaczy podziemia ukraińskiego, sporządzone w referacie śledczym PKMO w Krośnie i przesłane do Wydziału Służby Śledczej KWMO w Rzeszowie. Zgodnie z zawartymi w nich informacjami: „[...] akcję wywiadowczą i operacyjną przeciwko wymienionym bandytom prowadzi jednostka KBW kwaterująca w Tylawie oraz MO i UB tut. Powiatu”.

Interesującym dokumentem są wytyczne o organizacji systemu alarmowego w jednostkach MO, zgodnie z którymi: „System alarmowy jednostki wykonawczej /PKMO i MO winien obejmować przygotowanie do natychmiastowego wystąpienia MO i innych osób w każdym wypadku napadu lub pojawienia się bandy i opracowany winien być poszczególnymi gromadami”.

Zgodnie z zachowanymi wytycznymi podstawowymi środkami alarmu były:

- a) sieć sygnalizacyjna, składająca się z „sygnalizatorów ORM0” oraz osób prywatnie zobowiązanych do zawiadomienia jednostek MO o wszelkich zjawiskach przestępczych;
- b) urządzenia alarmowe w terenie (syrena, gongi, dzwonki elektryczne), które miały być rozmieszczone w danej gromadzie.

W związku z wprowadzonymi wówczas wytycznymi kierownik jednostki (PMO i KMO) powinien:

- wyznaczyć osoby do bicia w gong;
- porozumieć się z kierownikami obiektów, instytucji i urzędów, sołtysami i przewodniczącymi powiatowych i gminnych rad narodowych itp., aby zainstalowano odpowiednią liczbę urządzeń alarmowych w miejscach najbardziej dogodnych ze względu na stan bezpieczeństwa;
- wejść w porozumienie z przewodniczącymi gminnych rad narodowych i sołtysami, celem omówienia samoobrony wsi na wypadek napadu ze strony bandy.

W załączeniu znajduje się instrukcja dotycząca planu obrony posterunku MO w Jedliczu zawierająca plan budynku posterunku MO i kilka zobowiązań członków ORMO do wykonywania odpowiednich czynności w razie zarządzenia alarmu.

Odnalezione dokumenty będą przekazane do Oddziałowego Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów w Rzeszowie, gdzie zostaną poddane zabiegom konserwatorskim, uporządkowane i opracowane technicznie. Następnie będą mogły być udostępniane dla potrzeb badań naukowych prowadzonych przez historyków oraz prowadzenia działalności dziennikarskiej, możliwe będzie również ich udostępnianie innym osobom do tego upoważnionym. W ten sposób staną się cennym uzupełnieniem miejscowego zbioru archiwalnego oraz przyczynią się do wzbogacenia wiedzy na temat działalności organów bezpieczeństwa w szczytowym okresie stalinizmu na terenie Podkarpacia.

Fakt odnalezienia tak bogatej i kompletnej dokumentacji jednej z jednostek organizacyjnych bezpieki z okresu stalinowskiego, która do niedawna pozostawała w rękach prywatnych, nie ma prawdopodobnie precedensu w dotychczasowej działalności Instytutu Pamięci Narodowej. Pozwala jednocześnie uzmysłowić sobie wagę problemu przedstawionego na wstępie oraz zastanowić się nad metodami współpracy z szerokimi kręgami społeczeństwa mającej na celu ocalenie tej części spuścizny archiwalnej bezpieki, która nadal pozostaje w prywatnych rękach. Problem ten nie dotyczy jedynie byłych funkcjonariuszy, lecz przede wszystkim ich rodzin, których przedstawiciele wchodzi niejednokrotnie w ich posiadanie w wyniku postępowania spadkowego. To od ich dobrej woli, a także posiadanej wiedzy na temat wagi problemu zależy niejednokrotnie dalszy los „rodzinnych” dokumentów.

Wszelkie informacje na ten temat można przekazywać, dzwoniąc pod numer telefonu: 22 581 89 05, a także listownie pod adresem: Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN, ul. Towarowa 28, 00–839 Warszawa, lub też kontaktując się z każdym oddziałem lub delegaturą Instytutu.